

PROTOKÓŁ nr 15/25
z posiedzenia Komisji Budżetu i Rynku Pracy
odbytego w dniu 18 sierpnia 2025 r. w godz. od 8⁰⁰ do 8⁵⁵

Członkowie komisji obecni na posiedzeniu:

- 1) Kazimierz Jaruszewski - Przewodniczący Komisji
- 2) Sebastian Matthes
- 3) Maciej Bonna
- 4) Iwona Skocka
- 5) Krzysztof Pestka

Członkowie komisji nieobecni na posiedzeniu:

- 1) Kamil Kaczmarek
- 2) Radosław Kołak

Komisja składa się z 7 członków, 2 członków komisji nieobecnych, po stwierdzeniu quorum komisja jest władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Spoza komisji w posiedzeniu udział wzięli:

- 1) Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta Chojnice
- 2) Andrzej Dolny - Prezes Chojnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego sp. z o.o.
- 3) Tomasz Klemann - Prezes Miejskich Wodociągów Sp. z o.o.
- 4) Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta Chojnice
- 5) Przedstawiciele mediów

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Kazimierz Jaruszewski, który powitał zebranych członków komisji i gości, stwierdził quorum oraz zaproponował następujący porządek obrad:

1. Informacja prezesa Chojnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego o działalności statutowej i inwestycyjnej w latach 2024-2025 oraz zamierzeniach i potrzebach na kolejne lata.
 2. Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego.
 3. Rozpatrywanie spraw bieżących.
- do którego nie wniesiono uwag.*

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – proszę Państwa, zaczniemy nasze posiedzenia od krótkiego wystąpienia Pana Burmistrza.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja prosiłbym o zdjęcie z porządku obrad, z opiniowania pkt. 18 ze strony 74, to jest zakup nieruchomości. I wytłumaczę dlaczego. Otóż miasto Chojnice otrzymało z budżetu państwa 3.499.150 zł i zaplanowaliśmy, prosząc o opinie komisje i o zgodę Radę Miejską, zakup nieruchomości firmy ART-CHEM-MIS przy ulicy Przemysłowej. To jest przyszło 3 000 m² hal, kilkaset metrów chłodni, zaplecze socjalne, działka prawie 9 000 m², idealne obiekty do funkcji magazynów, które są nam niezbędne do ochrony ludności. Magazyny to nie tylko miejsce, gdzie będziemy przechowywać agregaty prądotwórcze, sprzęt ochrony osobistej, ale też miejsce, gdzie musimy również zapewnić żywność dla mieszkańców na wypadek różnych zdarzeń losowych, i również to jest obiekt, który może być wykorzystywany przez naszą Ochotniczą Straż Pożarną. Radni, z którymi konsultowałem się, mówię o radnych koalicji, zaproponowali jednak głębszą analizę tego problemu. I trzy elementy chciałbym zrealizować do kolejnej sesji – nie tej, która będzie, tylko we wrześniu. Więc, po pierwsze, ekspertyzę techniczną tych budynków, tak żeby radni

mieli pewność, że kupujemy obiekty, których nie trzeba będzie za chwilę modernizować albo remontować. Dwa – jest proponowana cena obydwu obiektów, bo w pierwszym czasie musimy kupić jeden obiekt, ale potem jest drugi obiekt, i obydwa obiekty są proponowane do zbycia za 6,5 mln zł. I podkreślam, że to byłoby finansowane z pieniędzy rządowych. W tym roku 3,5 mln zł i 3 mln w przyszłym roku. Ale też radni zapytali o wycenę rzeczoznawcy majątkowego. Ta wycena byłaby po podjęciu uchwały, ale lepiej, żeby była przed i nie ma żadnego problemu, żeby to zrobić. I trzeci element – chciałbym, żeby radni, którzy chcą, wizytowali te obiekty, czyli żeby mogli wejść do środka, zobaczyć jak to wygląda, jaka jest funkcjonalność, ergonomia tego terenu itd., itd. Ja bazowałem na moim zespole, to znaczy Pan dyrektor Rekowski, Pan dyrektor Domozych, Pan dyrektor wydziału obrony cywilnej i oni ocenili te obiekty pod względem funkcjonalnym bardzo dobrze, i technicznym. Ale lepiej, żeby rzeczywiście dokonać takiej głębszej analizy, stąd zdejmujemy ten punkt, żeby nie było żadnych kontrowersji. Temat jest delikatny, bo jeżeli Rada Miejska się zgodzi, to będziemy kupować od osób prywatnych. To jest za przeszło 6 mln zł, nigdy czegoś takiego nie kupowaliśmy. Ale nasza propozycja została pochwalona przez Panią Wojewodę, bo osiągamy cel od razu, już w tym roku mielibyśmy ten jeden magazyn, a drugi w roku przyszłym. Tak więc nie spieszmy się. We wrześniu będzie sesja, zdążymy te trzy elementy dopracować i przedstawić.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – Panie Burmistrzu, jeszcze termin wizytowania tego obiektu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – to myślę, że spróbuję skonsultować z Państwem i podam ten termin na sesji Rady Miejskiej w najbliższy poniedziałek. Też muszę zapytać właścicieli, czy oni wyrażą zgodę, żebyśmy tam tak wycieczkowo weszli i oglądali te obiekty.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – dziękuję bardzo. Czy są pytania radnych do Pana Burmistrza w tej kwestii? Nie widzę. Dziękujemy bardzo, Panie Burmistrzu.

Ad. 1

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – proszę Państwa, w pkt. 1 porządku posiedzenia mamy informację prezesa Chojnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Pana Andrzeja Dolnego o działalności statutowej i inwestycyjnej, szczególnie w roku bieżącym oraz zamierzeniach i potrzebach na kolejne lata. Poprosimy, Panie Andrzeju.

- **Prezes Andrzej Dolny** – jak wicie, trzeci miesiąc jestem prezesem TBS-u. Nie zmieniamy tego TBS-u na SIM z prostego względu – bo większość TBS-ów tego w Polsce nie robi, z dwóch elementów. Po pierwsze, zmiana nazewnictwa to zmiana w bankach itd., itd. Tego jest sporo. A po drugie, w wypadku Chojnic zmiana na SIM nie powoduje na przykład uzyskanie ziemi z krajowego zasobu nieruchomości, bo takiej ziemi w Chojnicach nie ma. Czyli te zyski w tej chwili, czy w przyszłości, to zobaczymy, bo to jest też element taki, czy SIM-y będą dostawały jakieś inne granty, czy inne dofinansowania. Na tę porę to jest średnio opłacalne. To też jedna z odpowiedzi dla Kamila Kaczmarka na jego zapytanie.

I teraz tak. Na początku rozpoznałem materię budowlaną naszego tutaj zasobu TBS-u. I to był trochę dla mnie szok, bo nieraz przechodziłem w tych miejscach, nie widziałem, że to jest TBS. Z budynków, które nie są mieszkalnymi klasycznymi budynkami, dochód przynosi jedynie tutaj przy Chojniczance ten budynek i budynek na Świętopenka – to jest tam, gdzie jest hurtownia elektryczna, zaraz koło Pomeranii. Tu przy Placu Niepodległości, vis-a-vis teraz remontu, mamy z przodu Star Fashion, czyli second hand, i nic więcej. No i Dworcowa 13, jest to miejsce bardzo urokliwe i też mamy co do tego... Bo już toczyły się różnego rodzaju działania wynikające z tych miejsc, bo one generują tak naprawdę, te dwa miejsca, straty, a trzeba łątać dziury, trzeba remontować. Zacznę w tym wypadku od Dworcowej 13, to jest wylot z Brzozowej praktycznie i w podwórku jest dawny Og-Rol. Jak pamiętacie, tam był ten pierwszy Og-Rol chojnicki i są ta-

kie parterowe budynki i tam w jednym miejscu jest piętérko, natomiast budynek nie nadaje się do użytkowania. Byliśmy tam z wizytacją, z burmistrzami, z osobami, które by były zainteresowane, i pierwsza myśl... No to jest kwestia też zdobywania pieniędzy w tym temacie, myśleliśmy tam o mieszkaniach treningowych, mieszkaniach, tutaj mówiąc o współpracy z Agnieszką Lewińską i Agnieszką Kortas, gdzie takich mieszkań nie ma dla osób, które wyskakują z pewnej bańki, opieki państwa, oraz dom samotnej matki. Tam by się zmieściło takich niskojakościowych, ale w pełni wyposażonych mieszkań około 10 do 12, z mikroparkiem, ogródkiem itd. To jest taki nasz plan, szukamy na to pieniędzy. Też u Tomka Kamińskiego wielokrotnie bywałem, żeby z funduszy jakichś znaleźć. I to taki jest pomysł na teraz. Druga rzecz, i tutaj gdzieś tam chciałbym wam zaszczerpić w głowie pewną rzecz – Plac Niepodległości. Te budynki praktycznie nie nadają się do normalnego użytkowania. Według prawa polskiego, wczoraj byłem jeszcze w Normandii i tam na przykład 2 metry, czy tam 2,20 nikomu nie przeszkadza, a u nas przeszkadza, natomiast jest z tyłu budynek przy Katoliku, który spełniałby... Taki pomysł mi wpadł jeszcze pracując w ośrodku doradztwa, zawsze była potrzeba archiwum. Miasto nie ma archiwum, miejsca tak naprawdę czystego, powiat, również gmina, a niekiedy firmy nie mają miejsca na archiwum, nie mają miejsca na profesjonalne niszczenie dokumentów i parę innych rzeczy. I tam jest taki budynek, chyba najnowszy z tej całej serii, nieposiadający stropu od ziemi do sufitu, gdzie można zrobić dwa piętra archiwalne, czyli parter i dwa piętra plus jeszcze otoczenie, które by można było przeznaczyć na taką rzecz. I tę myśl też Tomkowi zaszczerpiłem – szukaj pieniędzy na takie rozwiązanie, żeby chociaż nie tracić na tym pieniędzy. I to są miejsca, które są, nazwijmy, pustostanami, bo oczywiście mamy sklep przy Wielewskiej – tam za grosze to jest, żeby mieć dochód, a właściwie zysk, w tamtym miejscu prowadzona jest działalność. Działalność, jak wicie, jest prowadzona tutaj też w budynku Chojniczanki, ale po części to jest działalność też niekomercyjna, tam są niewidomi, „Solidarność” nauczycielska, Związek Nauczycielstwa Polskiego, emeryci i jeszcze tam ktoś. Budynek jest w opłakanym stanie, tak z zewnątrz wygląda fajnie, ale jest to budynek, w którym była strzelnica, a jeszcze coś wcześniej było, pewnie jakiś barak, coś tam. I on jest tylko po prostu z zewnątrz ładnie utrzymany, w środku to nawet nie wiem co jest nade mną, nad sufitem. Tak że boję się tego. No i jest przed nami remont tego budynku i co za tym idzie będę musiał prosić... Ja już z Panem Burmistrzem krótko, bardzo wstępnie rozmawiałem o przeniesieniu do Przemysława Zientkowskiego Tak że to jest takie działanie. W podziemiach w tej chwili mam Wietnamczyków. Tam, gdzie była pizzeria, otwiera się taka sieciowa knajpa wietnamska. Miała być nieco wcześniej, ale po prostu nasi „żółci bracia” trochę wolno pracują i... Ale już mam zapłacone do końca roku, czyli jest tutaj bilansowo bardzo przyzwoicie, kaucja, wszystko jest, i to nie jest tak, że oni sobie przyszli i tam znikają, ale na rok jestem zabezpieczony w tym miejscu, czyli dochód w tym miejscu jest. A teraz idę do clou, do elementów, które są związane z naszą działalnością. Pierwsze to zarządzamy wspólnotami Leśna 2, 4, 6. To są te bloki pielęgniarskie tak zwane, jak chojniczanie znają. Mieszkaniowo te bloki są bardzo słabe, nie w sensie utrzymania, tylko są bardzo małe mieszkania. Jak tam przestała być ekipa, która budowała szpital, przestały być pielęgniarki, bo już po prostu wyszły za mąż i weszły gdzieś w świat. Pozostały mieszkania 35 m. Czyli to nie są mieszkania, gdzie chcieliby się ludzie rozwijać. Są to po prostu mieszkania, gdzie mogą zamieszkać i obsługujemy to. Tam jest dużo różnych się problemów, ciekawostek itd., problemy z węzłami ciepłowniczymi. Drugie miejsce takie to jest Kościerska 9, czyli nasza przychodnia, ciekawostka – w podziemiach bunkier. Tak że mamy w swoich zasobach bunkier. Bunkier, budowa, pamiętacie tę dziurę? To początek lat 90-tych. Jest on w dobrym stanie, tak że kilkadziesiąt osób się może tam ukryć z tego osiedla. Rozmawiałem tutaj z naszym urzędowym generałem, w cudzysłowie, z Panem Piotrem, i to jest też analogia do tego, co Burmistrz mówił o ART-CHEM-MIS-ie, o tych zasobach, bo tam nie tylko żywnościowe, ale tam, znam te z opowiadań moich kolegów ze ściany wschodniej, są różne urządzenia wojskowe, łącznie z zaparami mają betonowymi i innymi takimi rzeczami, przynajmniej w tych węzłach za Wisłą zrobione. Natomiast co do bunkra, liczę na to, że tam będzie trochę pieniędzy na modernizację te-

go, bo ta wojna jest inna, co jest w świecie. Do tego trzeba się dostosować i będziemy to tam też realizować przy dobrej woli wspólnoty naszej tam, którą obsługujemy.

O Leśnej powiedziałem, tu powiedziałem, tu powiedziałem. I teraz wracamy do substancji mieszkaniowej, właściwie taka ta ostatnia rzecz. W każdym bloku mamy, jak wiecie, około dwudziestu paru mieszkań, 24, a jeden blok, tutaj na przy Kartuskiej, jest więcej piętrowy i tam jest winda. Ostatni blok to jest Karsiąńska 2 i mamy tam miejsce. I teraz o inwestycjach trochę i co robiłem w tych ostatnich dniach. Tam jest miejsce, według tych przepisów, co są teraz, na trzy bloki jeszcze, czyli cztery w tamtym miejscu. Dopuszczenie tam jest do 25 m, czyli to może być nieco wyższy blok, nie standardowo takie jak budujemy, czyli 24 mieszkania, ale dodamy może 30 albo 36. I jeśli będziemy budować, to raczej nie blok dwuklatkowy, bo jeśli te wyższe, to musiałyby być dwie windy, czyli to zwiększa koszt, zabiera powierzchnię itd., czyli centralna klatka. I zawsze te bloki TBS, tutaj prezes Słomiński wypracował taki standard, że mają swoje zaplecze w piwnicy, czyli mają komórki swoje itd. To ja bym jeszcze dołożył oprócz wózków, bo świat się też trochę posunął do przodu, pomieszczenia na hulajnogi, a nie rzucane, mieliśmy na Karsiąńskiej problemy z tym, i na rowery na poziomie zero, czyli tym parterowym. To jest jedna taka z ciekawostek. Wracając do tego, kratka przed jest fajna na lato itd., ale ten rower kiedyś tam znika i potem leżą na korytarzach, ściany porozbijane, tak jak mieliśmy w tym ostatnim bloku na Karsiąńskiej 2. Praktycznie jedna klatka jest okej, a druga no musiała sobie tam bardzo poniszczyć i... Ale to załatwione, jakąś tam kamerę wstawiliśmy i nie ma w tym miejscu anonimowości, gdzie było niszczone i to przestało się dziać. Z tym z Karsiąńską mamy tam mikro jeszcze problemy wynikające z budowy, ale to jest ciągłość po prezesie, jeszcze się trochę potoczy, ale wracam do tego... Planujemy tam trzy bloki. Dlaczego trzy a nie cztery? No bo na jeden lokal w Chojnicach zabezpieczymy 1,5 miejsca parkingowego. Dużo, niedużo. W niektórych miastach jest 1,8, a tu jest 1,5 miejsca i to trzeba zapewnić. No, nie zawsze to jest realizowane, a niekiedy jest przerealizowane. I teraz kolejna sytuacja. Ten blok Karsiąńska 2 pokazał nam coś bardzo ciekawego. Jeśli TBS w stylu klasycznym TBS-u, to jest mniej więcej 50% dzieciaków i 50% dorosłych, mniej więcej, to możemy w blokach przesuwac, bo to się dzieci nam starzeją. Natomiast tutaj w tym bloku, gdzie te mieszkania były z puli miejskiej, okazuje się, że tych dzieci jest 60-62%. To nie jest problem życiowy, natomiast problem otoczeniowy, czyli nie można podchodzić do tego standardowo. I to osiedle dalsze musi być nieco inne. Jeśli mamy finalizować te rzeczy w ten sposób, no to po prostu sobie powyrywają ręce i nogi, bo póki co fanie jest, bo jest nieużytek i tam mogą kombinować jak konie pod górę, natomiast w tej chwili trzeba to realizować. Wystąpiłem o scalenie tych gruntów z prostego względu, żeby to półtora miejsca parkingowego wyrobić odpowiednio, bo jak były rozcalone, bo przepisy się ostatnio zmieniły, że od granicy działki, były tam trzy działki, droga jest działką, no i to też był problem. A w tym wypadku, jak się scali te, no to nawet części dojazdowe drogi mogą być elementem parkingowym, można wjeżdżać w środku. To jest jedna rzecz. I ta enklawa tych czterech bloków powstanie. Chciałbym, taki mój zamysł jest, żeby ona była taka troszeczkę funkcyjna dla części właśnie tej młodszej, również starszej. Bo tam piątego bloku się nie postawi, dlatego zostaje odpowiednia ilość miejsca, żeby funkcjonowały te grupy. Będąc wczoraj w Normandii, i nie tylko, obserwowałem, że u nas to ciągle są jakieś tuje, jakieś dziadowskie drzewa, które nikt nie sprawdzi na początku, jak one rosną. Bo to mnie zawsze intrygowało. Wrąbie się krzaka, a są programy, które stymulują na ileś lat do przodu, jak to urosnie. No i potem się okazuje, że przed oknem rośnie choina taka, a potem trzeba pozwolenia na wycięcie, mieszkańcy coś tam itd. Natomiast chciałem, przynajmniej w części tej enklawy, zrobić część owocową. Śmieszne, ale skuteczne. Nawet „psiary” takie można sobie drapnąć i wziąć. Na przykład Cyranowicz zrobił żywopłoty z czarnej porzeczki. Pięknie rosną z czarnej porzeczki. Oczywiście trudniej dojść, dobrze cięte, to nie jest krzak, żeby tam wybierać z tych... Można w ten sposób zrobić, można też część, jak ktoś lubi ekologię, zabezpieczyć część ekologiczną, co tam sobie... Kontestatorzy takiego pomysłu mówią – o pszczoły latają i tam jakieś osy, bąki i inne wynalazki. Okej, latają, wszędzie latają, są wolne owady, tak że może być chwilowo więcej, no Boże Świąty... Są pola uprawne obok i tam też mogą być, jak na przykład rzepak ktoś

posieje, czy grykę i nagle będą wloty tego... No i to jest taki pomysł realizacyjny. I w tym temacie, żeby powstały jeszcze trzy bloki, wystąpiłem już z zapytaniem ofertowym do firm, które chcą projektować, które mogą projektować, bo chcą to jest jedna rzecz, i to też w ostatnim miesiącu, żeby przygotowały wycenę tego. Ja nie mówię, że od razu te trzy budowane, bo to w zależności od pieniędzy. Ten ostatni był robiony z grantu, poprzednie były z kredytów robione. Rozmawiałem z Burmistrzem, że jeszcze jest zapotrzebowanie miasta na jeden taki, a dwa pozostałe w systemie TBS-u, czyli pieniądze też mieszane musiałyby być tutaj. Pojechałem też do Bytowa, bo tam w ostatnim czasie przetarg zrobili na cztery bloki, w ciekawym bardzo montażu – 80% tak jak Karszińska 2, czyli z grantu, a 20... Przepraszam, 15% to było dofinansowanie wynikające z termomodernizacji ochrony energetycznej. Ale to jest też pewien problem, bo to jest bardzo krótki pieniądz. Bardzo krótki pieniądz, czyli tam do 1,5 roku. Ten jest akurat. Za chwilę może się pojawić... I teraz zapytanie, jak budować, co budować i kiedy budować? No to jest... Trzeba mieć pozwolenia, projekt i wtedy możemy mówić o finansowaniach i innych rzeczach, bo z państwa pieniądze pojawiają się w różny sposób, w różnych kompozycjach. To tak na teraz. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – dobrze, przechodzimy do pytań. Pan radny Bonna.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję za informacje. Ja mam takie pytanie. Ma Pan jakieś plany, jeśli chodzi o finansowanie tych budynków? Czy w ogóle są jakieś zamysły czym finansować tę budowę tych trzech pozostałych bloków oraz czym finansujecie chociażby projekty? Czy to są środki własne, czy to są środki z dotacji miasta, czy to są jakieś gdzieś tam granty uzyskiwane? Dziękuję.
- **Prezes Andrzej Dolny** – te rzeczy, o których mówiłem, w drugiej części pytania, są finansowane ze swoich własnych rzeczy. Oczywiście z budżetowej kieszonki na inwestycję, na tę rzecz. Gro pieniędzy, gro, a to naprawdę bardzo poważna ilość. Przy ostatnim to był grant. Wiadomo, granty rządzą się... 80-procentowy grant, reszta była z dofinansowania i fajnie. Pozostałe budynki to tylko kredyt. Tylko kredyt. I na tę porę to jest może grant na ten jeden budynek, co kolejny element wspólny z miastem, i dwa pozostałe z kredytów. To znaczy to jest ta partycypacja wstępna itd., itd., to z tego wynika, że możemy brać. Chętnych w tej chwili na mieszkania to mamy około sześćdziesięciu, sześćdziesięciu lokali. I oczywiście wiecie, to jest rynek wtórny. Na nowe na pewno by się pojawiło jeszcze innych chętnych, bo nasze lokale są raczej jakości na Chojnice trochę lepszej. No i co tu dużo gadać? Otoczenie jest i ludzie, którzy tam mieszkają, to są spokojniejsze strefy.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – i jeszcze jedno pytanie Pana radnego Bonny.

- **Radny Maciej Bonna** – ma Pan jakiś plan ramowy, czy to ma być inwestycja polegająca na budowie jednego bloku, potem kolejnego, potem kolejnego? Czy ma Pan w planie budowę, rozpoczęcie inwestycji jako budowy trzech budynków naraz? I jaki mniej więcej planowany czas inwestycji jest? i jeszcze od razu jakbym mógł drugie pytanie zadać – jaki jest problem ze ściągalskością czynszów od lokatorów budynku TBS?
- **Prezes Andrzej Dolny** – super pytania, odpowiem od razu na drugie – nieco powyżej 4%, albo poniżej, to w zależności w układzie. W tej chwili mamy lepszą ściągalskość proporcjonalnie dzięki Karszińskiej 2, gdzie ściągamy od was. Tak że spadło nam poniżej 4%, co jest dobrym... Statystykę poprawiło, ale generalnie rzecz biorąc, wiecie, to nie jest praca taka, że tam sobie wieźmy te czynsze. Mój pracownik rozwozi na przykład faktury i idzie do pani, cudzysłów, Hani, pana Piotra i mam na przykład prośbę, że proszę o przesunięcie o 10 dni faktury, ponieważ zmieniłam pracę i pensję wypłaca się nie dwudziestego ósmego, a dziesiątego na przykład. No i dlaczego nie? Takie mamy sygnały i to jest bardzo sympatyczne. Są tacy trochę roztrzępani, z tych 4% mówię, to nie z tych pozostałych, są roztrzępani, bo tam zapomni, potem płaci dwie

itd. Ale generalnie, żeby mieszkać w TBS-ach trzeba pracować. Ja nie mówię, że trzeba pracować, żeby mieć na to, tylko to powoduje, że nie mamy tego problemu, żeby nie pojawiły się te pieniądze u mieszkańców. Mogą się pojawić czasowe problemy, natomiast... To jest odpowiedź na to pytanie drugie, natomiast pierwsze pytanie – każda budowa, która jest na pewnym zamkniętym terenie, jak wiecie, to jest taki tam nazwijmy to trójkąt, to jest zamknięty teren i marzyłbym, to jest moje marzenie, zobaczymy jak chęci, bo to wszystko zależy od osoby, która nam będzie starała się przyznać finanse, chciałbym to zrobić w jednym czasie. Dlaczego? Problem jest na przykład jak z ostatnim blokiem. Buduje się pierwszy, skorupa, wszystko gra, drugi tam zaczyna, trzeci wykop. I przychodzi zima. Jeśli jest to jeden blok, to w zależności od stanu, to pracuje się albo nie pracuje się. A tutaj już można robić elementy wewnętrzne itd. i to się tak przesuwają. Chciałbym trzy. Nie bawić się w jakieś tam czekoladki dla kogoś, natomiast trzy, bo to daje sens – sens tak zwanego bałaganu, sens zagospodarowania terenu, niewjeżdżania jakimiś maszynami itd. Tam jest taka góra, tam jest taka skarpa, no i jak można to wyrównać tą ziemią pod bloki z trzech, ona się potem musi osadzać przez powiedzmy dwa sezony, to takie moje doświadczenie jeszcze zawodowe, bo inaczej... To jest tak, że jak źle to jest prowadzone, wprowadza się roślinę, ziemia się tutaj zasklepia i urywa korzenie. To jest taka ciekawostka branżowa. Natomiast dwa lata osiada ziemia, wtedy można się bawić w cięższe ogrodzeniowe czy zaplecze tam powiedzmy jakieś wypoczynkowe itd. Bo chciałbym te strefy, jak powiedziałem, enklawę dziecięcą mikro mamy przy tym bloku, natomiast taka dla starszych osób też... Mieszkania się starzejają łącznie z mieszkańcami. Bo tam w okolicy średnio jest z miejscami takimi, aby usiąść sobie też na ławce, czy tam kontestować sobie przyrodę. No i ostatnia rzecz z tym budowaniem trzech, no to jak się zamknie, to od razu jest do... Oczywiście pewnie bloki będą oddawane, jeśli mi się uda, po kolei, ale ta budowa będzie się toczyła. Aha, czas. Marzenia to trzy lata, nie marzenia to pięć. Wszystko zależy od pieniędzy, nie od chęci.

- **Radny Maciej Bonna** – finansowanie projektów jest ze środków własnych TBS-u?
- **Prezes Andrzej Dolny** – tak, ale na przykład tutaj grant pozwala na to, że można sobie wpisać właśnie ten projekt. On jest przypisany do tego, do niczego innego, po prostu cała dokumentacja jest do tego. Tak było przy tym Karsiąńska 2, że można było historycznie dokleić. Przez to koszt startowy zniknął, pieniądze wracały w miejsce budżetowe.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – dziękujemy. Jeszcze kolejne pytanie Pan radny Bonna.

- **Radny Maciej Bonna** – przepraszam, że Pana pomęcę chwilę jeszcze. Takie mam pytanie – ile lokali mieszkalnych w swojej dyspozycji ma TBS? Jaki jest procent wynajęcia, w sensie czy wszystkie lokale mieszkalne mają swoich najemców? I jaki jest przybliżony czas oczekiwania na otrzymanie lokalu mieszkalnego?
- **Prezes Andrzej Dolny** – to jest też ciekawe pytanie. Mieszkań mamy w tej chwili ponad 260, pustostany – zero. Oczekiwanie, i to jest ta domena TBS, mieszkanie zwalnia się tylko w paru wypadkach – śmierć, wymiana, bo to też jest wewnątrz TBS-u, i trzy to jest opuszczenie lokalu z różnych powodów, czyli na przykład nie spełnia już warunków bycia w TBS-ie, jakby staje się bogaty, wygrywa w totolotka, dwa – spadkowe mieszkanie, czy spadkowy dom, bo nie można, będąc w TBS-ie, nie można mieć drugiego lokalu w Chojnicach. No i czas oczekiwania. Od mojego przyścia, czyli od 28 kwietnia, były dwie komisje mieszkaniowe. Wystawione były łącznie z tą drugą cztery lokale. Rozeszły się. Powiem krótko jak wygląda komisja. Jest wniosek, zgłaszają się osoby i są partycypacje, jakie chcą wnieść – 30% to jest maksymalna bezzwrotna. Bo o co chodzi? My zwracamy tę partycypację oprocentowaną historycznie temu, który był w tym mieszkaniu, no ale ten drugi musi wejść w to miejsce z tym samym. Jak jest na wymianę, to po prostu dopłaca tę część taką różnicową. Jak jest nowy, no to musi wnieść całkowitą partycypację, którą zgłasza, plus tam może zgłosić bezzwrotną partycypację. To go gdzieś tam warunkuje i od tego jest właśnie skala ustawienia na liście. I to nie jest tak, że ci

mieszkańcy, jak są z numerem jeden, chcą to miejsce zająć. Bo się okazuje, że nie chce mieszkać, nie wiem, na Kartuskiej, albo jego marzeniem było mieszkać w tym z windą, albo od strony słonecznej, albo mieszkanie z oknami na trzy strony, a nie na dwie strony, albo coś tam, albo coś tam, albo nie chce mu się w tym miejscu być, bo ten parking tam mu coś nie pasuje. No są różne. W pierwszym tym, co było, to wskoczyła osoba dopiero z czwartego czy z piątego miejsca, aczkolwiek te pierwsze miały te wszystkie elementy, które mogłyby korzystać. W tej chwili chyba z drugiego, czy z trzeciego, bo wystawialiśmy dwa mieszkania w grupie średniej, czyli tam do prawie 60 metrów od 40. Ja tam skracam tę skalę, bo one są różne do różnych bloków. I jeszcze jedna ważna informacja, tam gdzieś umknęło mi to. Popularność mieszkań – średnie i większe, czyli to też jest przy koncepcyjności na przyszłą budowę, też już to zaleciłem, żeby ilość tych mieszkań była taka z tych średnich i większych, bo nasze rodziny i chętnych na te średnie mieszkania jest coraz więcej. Tych małych mamy tyle, że może być. Są takie bloki, które od ładnych paru lat nie miały wymiany mieszkańców. Nasze bloki są generalnie czyste, teren jest zadbane, nie mamy sił własnych, wszystko jest outsourcing i dlatego też może pilnują się, żeby pracować. Oko mam też czujne.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – czy Państwo macie jeszcze kolejne pytania do Pana prezesa? Bardzo proszę, udzielam głosu Panu redaktorowi. Proszę bardzo.

- **Redaktor Jerzy Erdman** – to jest pytanie raczej bardziej do władz miasta, a nie do Pana prezesa, bo ja pamiętam, że lata temu obilo mi się o uszy, że miasto rozważa połączenie alei Brzozowej z ulicą Drzymały właśnie przez nieruchomość Dworcowej 13. I jest takie pytanie ogólne, czy ten plan jeszcze żyje, czy nie? Ja wiem, że to Pan nie jest w stanie tego, jakby to powiedzieć, wyjaśnić, ale może warto Pana Burmistrza o to zapytać i potem, nie wiem, jakieś odpowiedź do protokołu.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – zajmujemy się tym tematem i udzielimy odpowiedzi.

- **Redaktor Jerzy Erdman** – bo wiem, że jest na tapecie, jak to się mówi, poprawa funkcjonowania skrzyżowania, które jest całkiem niedaleko, czyli Dworcowa - Towarowa - Lichnowska itd. Może przy okazji i to wdrożyć, uporządkować. To by pomogło w pewnym sensie.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – dobrze, dziękujemy. Przypomnę, że zaproszenie Pana prezesa jest rezultatem oczywiście naszego rocznego planu pracy komisji i bardzo dziękujemy, Panie Andrzeju, za przybycie i wyczerpujące wyjaśnienia i odpowiedzi. Chciałby Pan coś jeszcze dodać?

- **Prezes Andrzej Dolny** – tak. Jeśli chcielibyście na przykład zwiedzić te nieruchomości, mówię o Placu Niepodległości, Dworcowa, tych pomysłów z pierwszej fazy, bo tam te bloki to wyznacie. Natomiast tutaj to są ciekawe miejsca – przechowalnia zboża, browar, różne rzeczy tam były. Jest to suche, zadbane, czyste. Byłem tam też w tym miejscu z dyrektorem Radosławem Krajewiczem i jego zastępcą, oglądaliśmy, bo to też strefa kultury, albo magazyn też w jakiś sposób. No ale to są trzy piętra, magazyn nie za bardzo, przynajmniej może w części magazyn rzeczy z domu kultury. No to jest też takie ciekawe miejsce. Mamy bardzo dobre, zadbane, z zewnątrz, może to nie wygląda, natomiast suche, bez szcurów, bez niczego, miejsce.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – myślę, że to jest, Panie Andrzeju, bardzo dobry pomysł. Proszę wystosować takie oficjalne zaproszenie do Rady Miejskiej, tak?

- **Prezes Andrzej Dolny** – dzwoniemy się, zgadamy się, żeby ten pomysł zrealizować.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – dobrze. Dziękujemy Panu prezesowi i przechodzimy do drugiego punktu.

Ad. 2

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – przechodząc do drugiego punktu porządku posiedzenia, może wykorzystajmy obecność w naszym gronie Pana prezesa Klemanna, bo jeśli chodzi o porządek obrad, to mamy w nim projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych. Może ktoś z Państwa radnych na tej komisji, która co do właściwości oczywiście nie jest związana z tym projektem uchwały, miałby jakieś pytania? Pan prezes tutaj długo czekał, może ktoś chciałby o coś zapytać? Nie widzę. Czyli na komisji komunalnej bardziej pewnie o godzinie dziesiątej. Dziękujemy, Panie prezesie. Jeśli chodzi o ten o ten punkt, to poprosimy teraz Panią Skarbnik o omówienie bieżących dwudziestu zmian w budżecie i WPF oczywiście. Proszę bardzo.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – ja się postaram tak w skrócie omówić, najwyżej jak będą jakieś pytania, to odpowiem. Otóż musimy zwiększyć plan dochodów bieżących budżetu o 82.268 zł, żeby sfinansować niektóre wydatki bieżące. Dlaczego tak? Dlatego, że budżet trzeba zrównoważyć, a poza tym zachować wskaźniki, które tam wystąpią potem w wieloletniej prognozie finansowej w załączniku nr 1. Ponadto w wyniku przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego musimy dołożyć do programu „Pomorskie dla Działkowców 2025” kwotę 12.000, aby zrealizować zakup i montaż lamp solarnych na Rodzinnych Ogrodach Działkowych im. Żwirki i Wigury w Chojnicach. I przy okazji przenosimy pomiędzy rozdziałami tę kwotę dotacji i kwotę wkładu własnego, ponieważ inaczej podał wydział, a inaczej jest w umowie i trzeba zachować tutaj spójność. Ponadto 10.000 zł zostanie przeznaczone, ale to już z wolnych środków, na rozbudowę systemu monitoringu na stadionie przy ulicy Mickiewicza 12. Kwota 7.200 to kwota wypłaty wyrównań dla wytwórców ciepła i tu na to mamy dotację. No i jesteśmy za połowę roku, dlatego te przetargi, które są przeprowadzane teraz, mają wpływ na to, że inwestycje niektóre nie zostaną już wykonane w tym roku z przyczyny takiej, że roboty drogowe, czy inne budowlane trochę trwają i nawet jeżeli inwestycja zakończy się w tym roku, to zapłata najczęściej następuje w ciągu 30 dni od odbioru robót i nastąpi w przyszłym roku. I taką sytuację mamy w przypadku rozbudowy cmentarza komunalnego przy ulicy Kościerskiej, przy budowie ulicy Słoneczne Wzgórze wraz z oświetleniem, przebudowie ulicy Igielskiej na odcinku od skrzyżowania z ulicą Derdowskiego do skrzyżowania z ulicą Rybacką, projekcie budowy ulic na osiedlu Kolejarski etap II, projekcie ulicy Głogowej, budowie kolektora deszczowego w ulicy Przybosia oraz budowie kolektora deszczowego w ulicy Jana Pawła. Ulica Bajkowa – tutaj będzie dobudowane 150 metrów tej ulicy i na ten cel w tym roku wprowadzamy kwotę 50.000, a ponieważ w budżecie był projekt ulicy Bajkowej z płyt drogowych i jest to jedna inwestycja, więc te rzeczy tutaj zostaną scalone. Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 zwrócił się z prośbą o przeniesienie środków na zakup wyposażenia do pracowni komputerowej w tej szkole w kwocie 69.752 zł i tutaj przenosi z własnego planu, z wydatków bieżących na wydatki majątkowe. Do budżetu wprowadzone zostanie zadanie „Zwiększenie poziomu adaptacyjności oraz odporności na negatywne skutki zmian klimatu w mieście Chojnice”. To ma również swoje odzwierciedlenie w wieloletniej prognozie finansowej. Na ten rok to są środki w kwocie jedynie 65.884 zł. W planie finansowym Urzędu Miejskiego w wydziale komunalnym zostanie przeniesiona kwota 100.000 zł na niektóre zadania. No i Komendant Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej zwrócił się do Pana Burmistrza z prośbą o wsparcie kwotą 20.000 zł na remont masztu. I Pan Burmistrz tutaj wyraził na to zgodę, stąd też kwota 20.000 zostaje przeznaczona na tę dotację, na udzielenie dotacji. O 80.000 wystąpił Pan dyrektor wydziału sportu na zakup elektronicznej tablicy wyników wraz z montażem na stadionie przy ulicy Mickiewicza 12. No i jeszcze dyrektor spółki Promocja Regionu Chojnickiego zwrócił się z prośbą o wniesienie dopłaty w kwocie 61.500 na realizację filmu. I tutaj Pan starosta też wnosi taką kwotę i Pan wójt. To jest wydatek na ten rok, w przyszłym roku też zostaną poniesione jakieś na ten cel pieniądze. I dyrektor wydziału sportu się zwrócił też z wnioskiem o kwotę 20.000 na stypendia sportowe.

I w planie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej też zostaną zwiększone dochody i wydatki w kwocie 167.700, ponieważ tam zabrakło na realizację niektórych zadań. I chciałam dodać tylko, że MOPS te dochody ma już w tym roku wypracowane, tak że nie ma możliwości zwiększenia o tę kwotę. Te wszystkie zmiany, o których mówiłam, przeniesienia na przyszły rok, spowodują zmniejszenie deficytu, czyli wykorzystania wolnych środków o kwotę 2.214.632 zł na chwilę obecną. I to wszystko, jeżeli chodzi o zmiany w budżecie. Te kwoty, które zostały zdjęte z budżetu, przechodzą do wieloletniej prognozy finansowej na lata kolejne.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – czy Państwo radni macie pytania do tych bieżących zmiany w budżecie? Jest ich w zasadzie dziewiętnaście, bo ten ostatni punkt to jest spowodowanie zmniejszenia deficytu budżetu. Proszę bardzo, kto z Państwa ma pytania, jeśli chodzi o te zmiany? Pan radny Pestka, słuchamy?

- **Radny Krzysztof Pestka** – ja mam tylko jedno pytanie odnośnie zakupu elektronicznej tablicy wyników na stadionie Chojniczanki. Czy to jest spowodowane wyeksploatowaniem obecnej tablicy czy...
- **Skarbnik Wioletta Szreder** – tak. Mam tutaj pismo, muszę odszukać.
- **Radny Maciej Bonna** – chciałbym przekazać, że podczas ostatniego meczu transmitowanego w ogólnopolskiej telewizji było ewidentnie widać, że tablica wyników jest uszkodzona i pojawiają się zamiast cyfr różne szlaczki, znaczki nieokreślone i po prostu uległa mechanicznemu uszkodzeniu. Jest potrzeba wymiany na nową tablicę.
- **Skarbnik Wioletta Szreder** – ja odczytam, co mi tutaj napisał Pan dyrektor: *obecnie używana tablica wyników ulega częstym awariom i coraz częściej nie spełnia swojej funkcji. Występują problemy z wyświetlaniem wyników i czasu gry, błędne odczyty oraz trudności z jej uruchomieniem. Koszty naprawy są coraz wyższe, a dostępność części zamiennych ograniczona, co powoduje przestoje i obniża standard przeprowadzonych wydarzeń sportowych.* Ona po prostu ma już mnóstwo lat.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – jeszcze Pan radny Bonna, potem Pan radny Pestka, w tej kolejności zgłaszania się.

- **Radny Maciej Bonna** – chciałbym też tylko dopowiedzieć, że to nie jest dla stadionu Chojniczanki, tylko dla stadionu miejskiego, ponieważ na tym stadionie odbywają się też zawody różne lekkoatletyczne i w innych dziedzinach, na których ta tablica wyników też jest używana. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – dziękuję. Pan radny Pestka rezygnuje z głosu. Czy do zmian w budżecie tych bieżących macie Państwo jeszcze jakieś pytania, wątpliwości? Jeśli nie, to zapytam, czy do pozostałych projektów uchwał macie Państwo jakieś pytania właśnie na naszej Komisji Budżetu i Rynku Pracy? Przypomnę, że o godzinie dziesiątej mamy posiedzenie komisji komunalnej.

- **Radny Sebastian Matthes** – ja już swoje uwagi do delimitacji obszaru zgłosiłem autorowi, tak że...

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – dobrze, bo przypomnę, że załącznikiem do biuletynu jest właśnie takie opracowanie na podstawie badań przeprowadzonych przez dr Bartłomieja Kołsuta przy współpracy Pana Adama Dulnika – Delimitacja obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji. Ten dokument to raport z badań. Oczywiście zachęcamy do zapoznania się z nim. Myślę, że na komisji komunalnej też będzie o tym mowa. Komisja zatem może przyjąć materiał sesyjny do wiadomości.

Komisja Budżetu i Rynku Pracy przyjęła do wiadomości:

- projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r.,
- projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042,
- projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Miejskich Wodociągów Sp. z o.o. w Chojnicach na lata 2025 – 2030,
- projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie miasta Chojnice,
- projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Chojnicach,
- projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Chojnicach,
- projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Chojnicach,
- projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości,
- projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości,
- projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości,
- projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Bytowskiej w Chojnicach.

Ad. 3

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – przejdziemy do pkt 3 – rozpatrywanie spraw bieżących i tutaj może rozpocznie przewodniczący od pisma. To pismo co roku wpływa na ręce Pana Burmistrza. To jest pismo wystosowane przez Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Zwierząt, które prowadzi Schronisko dla zwierząt „Przytulisko”. To pismo dotyczy zwiększenia dotacji na utrzymanie Schroniska dla zwierząt i do tego pisma również została załączona prognoza kosztów utrzymania schroniska w roku przyszłym. Ja może przeczytam końcową sentencję tego pisma: *Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Zwierząt zwraca się do Pana Burmistrza z prośbą o zwiększenie dotacji na utrzymanie i prowadzenie schroniska do kwoty 1.080.000 zł w roku 2026.* I proszę bardzo, Pan radny Bonna chciałby się odnieść do tego.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję za udzielony głos. Ja tylko bym chciał zaproponować szanownej komisji, że może, jeżeli przeszedł taki wniosek, to byśmy rozpatrzyli zaproszenie przedstawiciela towarzystwa na posiedzenie komisji, żeby przedstawił nam aktualną sytuację finansową wraz z wymaganiami, z obłożeniem i po prostu na podstawie tego, żebyśmy potem podejmowali jakieś decyzje, deklaracje.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – ja jeszcze przypomnę, że to pismo jest do naszej wiadomości, tak jak zresztą do urzędowego Wydziału Gospodarki Komunalnej i komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Myślę, że można coś takiego zrobić. Jak Państwo sądzicie? Czy jest potrzeba zaproszenia przedstawicieli tej organizacji Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Zwierząt na posiedzenie naszej komisji? Czy ktoś chciałby się odnieść do tego? No bo oczywiście że możemy to zrobić, ale przypomnę, że pismo kierowane jest do Burmistrza.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, ja tak nawet nie do końca zapoznając się z tym pismem i z kwotami, byłbym za przyjęciem wniosku o przekazaniu zwiększonej kwoty dla schroniska.

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – my nie opiniujemy tego pisma. Ono jest tylko do wiadomości naszej. Bardzo proszę jeszcze Pani Skarbnik.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – to jest ogólnie pismo do sporządzenia projektu budżetu, a projekt budżetu sporządza Pan Burmistrz. To jest w ogóle stowarzyszenie, a stowarzyszeniu można udzielić dotacji jedynie w wyniku postępowania konkursowego. To też trzeba wziąć pod uwagę. Czyli Pan Burmistrz tam jakieś środki zabezpieczy na przyszły rok, a stowarzyszenie i tak będzie musiało przystąpić...

Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski – dobrze. Proszę Państwa, czy w sprawach bieżących zatem mamy jeszcze jakieś inne kwestie do podniesienia? Jeśli nie, to zamykam obrady obecne Komisji Budżetu i Rynku Pracy. Dziękuję Państwu serdecznie za obecność

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokolowała

Beata Biesek

**Przewodniczący
Komisji Budżetu i Rynku Pracy**

Kazimierz Jaruszewski